

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

w sprawie **notariusza M. S.**

obwinionego o popełnienie przewinienia zawodowego z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie – powoływanej dalej jako p.n. w zw. z art. 19 § 2 i 3 p.n.,

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 12 sierpnia 2025 r. kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie z dnia 17 lutego 2025 r., sygn. akt [...], zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej [...] z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża M. S.

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej [...] orzeczeniem z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego notariusza M. S. za winnego tego, że będąc notariuszem w K. dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawnych oraz uchybienia powadze i godności zawodu, gdyż w okresie od dnia 7 maja 2019 r. do dnia 28 maja 2024 r., Kancelaria Notarialna [...] prowadzona przez notariusza M. S. pozostawała członkiem „[...] Związku [...]”, tj. czynu stanowiącego przewinienie zawodowe określne w art. 50 w zw. z art. 19 § 2 i

§ 3 p.n. przy czym opisana powyżej aktywność notariusza wypełnia znamiona reklamy osobistej co stanowi naruszenie § 25 i § 27 KEZN oraz § 7 Regulaminu wewnętrznego urzędowania kancelarii notarialnej i za to na mocy art. 51 § 1 pkt 3 p. n. wymierzył mu karę pieniężną w wysokości 20 000,00 zł, a na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 69 oraz art. 67 § 2 p. n. kosztami postępowania dyscyplinarnego w łącznej kwocie 1078,00 zł obciążył obwinionego notariusza M. S. (64 - 65v akt o sygn. [...]).

Po rozpoznaniu odwołania obwinionego notariusza M. S., Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie orzeczeniem z dnia 17 lutego 2025 r., sygn. akt [...]:

1. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że wymierzoną obwinionemu w pkt I orzeczenia karę pieniężną obniżył do 10 000 zł;
2. w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy;
3. kosztami postępowania odwoławczego w kwocie 2372,68 zł obciążył po połowie, to jest w kwotach po 1186,34 zł obwinionego M. S. oraz Izbę Notarialną [...] (k. 100 akt o sygn. [...]).

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie wniósł adwokat B. G. - obrońca obwinionego notariusza M. S. W kasacji **zarzucił**:

1. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 19 § 2 i § 3 p.n. poprzez nieprawidłową wykładnię i bezzasadne przyjęcie, że doszło do oczywistej i rażącej obrazy art. 19 § 2 i § 3 p.n., podczas gdy członkostwo w [...] Związku [...] nie stało w żadnym stopniu na przeszkodzie do prawidłowego wykonywania obowiązków notariusza, a sama definicja pojęcia „zajęcie” nie pozwala na objęcie nim członkostwa w stowarzyszeniu;
2. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 69 p.n. i brak umorzenia postępowania w sprawie wobec stwierdzenia znikomej społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obwinionemu;

3. rażącą niewspółmierność orzeczenia w zakresie wymiaru kary pieniężnej, tj. art. 438 pkt 4 k.p.k. i art. 440 k.p.k., poprzez wymierzenie niewspółmiernie wysokiej kary pieniężnej w wysokości 10 000 zł, która nosi cechy rażącej surowości, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. i tym samym powoduje, że orzeczenie wydane przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie jest rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k., podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności sprawy uzasadnia odstąpienie od wymierzenia kary pieniężnej lub wymierzenie kary upomnienia ewentualnie orzeczenie kary pieniężnej w niższej wysokości.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca **wniósł** o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego, ewentualnie uchylenie orzeczenia i umorzenie postępowania, bądź odstąpienie od wymierzania obwinionemu kary pieniężnej lub wymierzenie obwinionemu kary łagodniejszej rodzajowo. (k. 112 - 122 akt o sygn. [...]).

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Rady Notarialnej, wniósł o oddalenie kasacji obrońcy obwinionego jako oczywiście bezzasadnej oraz obciążenie obwinionego kosztami postępowania kasacyjnego (k. 18 - 20).

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja adwokata B. G. - obrońcy obwinionego notariusza M. S., jest oczywiście bezzasadna.

Należy przypomnieć, że zgodnie art. 63a p.n. od orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej, przysługuje obwinionemu, rzecznikowi dyscyplinarnemu, Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Krajowej Radzie Notarialnej kasacja do Sądu Najwyższego. Do rozpoznania tej kasacji stosuje się odpowiednio przepisy k.p.k. o kasacji, z wyłączeniem art. 526 § 2 k.p.k. oraz art. 530 § 2 i 3 k.p.k. (por. art. 63e p.n.). Jeżeli taka kasacja jest rozpoznawana na rozprawie, to rozpoznaje ją Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów (por. art. 63d § 3 p.n.), jeżeli zaś jest oczywiście bezzasadna lub oczywiście zasadna, to może zostać rozpoznana na posiedzeniu (por. art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 63e p.n. oraz art. 535 § 5 k.p.k. w

zw. z art. 63e p.n.). W myśl art. 534 § 1 k.p.k. na posiedzeniu, jeżeli ustawa nie wymaga wydania wyroku, Sąd Najwyższy orzeka jednoosobowo, chyba, że Prezes Sądu Najwyższego zarządzi rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów. Powołany przepis ma zastosowanie do rozpoznania kasacji w sprawach dyscyplinarnych notariuszy (por. treść art. 63e p.n.). Instytucja kasacji w p.n. zapewnia, wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, prawo do sądu w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy (por. W. Kozielowicz, Kasacja w sprawach dyscyplinarnych notariuszy, Rejent, nr specjalny, marzec 2010 r., s. 171 – 191, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt K 9/10, OTK 2012, z. 6A, poz. 66). Sąd Najwyższy w uchwale Izby Karnej z dnia 9 października 2000 r., sygn. akt I KZP 37/00, OSNKW 2000, z. 9 – 10, poz. 78, wskazał, że oddalenie kasacji nie wymaga wydania wyroku, także wówczas, gdy dotyczy kasacji wniesionej od wyroku. Sądy dyscyplinarne nie wydają wyroków, ich rozstrzygnięcia mają formę orzeczeń. Od lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest jednolite stanowisko, że kasację w sprawie dyscyplinarnej można oddalić jako oczywiście bezzasadną.

W kasacji należy wykazać „rażące naruszenie prawa”, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (por. art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 63e p.n.). Ustawodawca wprowadzając powyższego zwrotu nie sprecyzował, jednakże semantyczna zawartość tego pojęcia została wypełniona przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, gdzie wypracowano zgodny pogląd, iż rażącym naruszeniem prawa jest jedynie takie naruszenie, które jest niewątpliwe, łatwe do stwierdzenia i charakteryzuje się takim ciężarem gatunkowym, który ma zasadnicze znaczenie dla prawidłowości postępowania dyscyplinarnego i wydanego rozstrzygnięcia. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż w kasacji strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonany przez korporacyjny sąd odwoławczy lub do kwestionowania ocen dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego postępowania dyscyplinarnego naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2004 r., sygn. akt SDI 7/04, LEX nr 568870). „Rażący” w użyciu

przymiotnikowym, to między innymi – „dający się łatwo stwierdzić, wyraźny, oczywisty, bezsporny, bardzo duży” (Tom trzeci Słownika języka polskiego, pod redakcją M. Szymczaka, Warszawa 1981, s. 24).

Obrońca obwinionego w zarzucie z pkt 1 kasacji wskazuje na rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 19 § 2 i § 3 p.n. poprzez nieprawidłową wykładnię i bezzasadne przyjęcie, że doszło do oczywistej i rażącej obrazy art. 19 § 2 i § 3 p.n., podczas gdy członkostwo w [...] Związku [...] nie stało w żadnym stopniu na przeszkodzie do prawidłowego wykonywania obowiązków notariusza, a sama definicja pojęcia „zajęcie” nie pozwala na objęcie nim członkowska w stowarzyszeniu. Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Po pierwsze odnosi się do orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, albowiem sąd odwoławczy, utrzymując w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej [...] z dnia 10 października 2024 r., w zakresie uznania obwinionego notariusza M. S. za winnego popełnienia przypisanego mu przewinienia zawodowego, samodzielnie nie stosował przepisu prawa materialnego powołanego w tym zarzucie, toteż nie mógł dokonać błędnej jego wykładni i w konsekwencji rażąco tego przepisu naruszyć. Należy jeszcze raz przypomnieć, że kasację w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy wnosi się od prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie, a zatem, co do zasady, strona powinna podnosić zarzuty kasacyjne pod adresem orzeczenia tego Sądu, a nie orzeczenia sądu dyscyplinarnego rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji. Po drugie, Skarżący pod pozorem zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego, zdaje się forsować w kasacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Konsekwentnie Sąd Najwyższy przyjmuje, że gdy zarzucana wadliwość zaskarżonego orzeczenia sprowadza się do przyjęcia za jego postawę nietrafnych ustaleń, to w grę wchodzi uchybienie określone w art. 438 pkt 3 k.p.k., mające postać błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a nie rażące naruszenie prawa materialnego. Tymczasem, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, nie może stanowić zarzutu kasacyjnego, a określenie go w kasacji jako zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, nie obliguje Sąd Najwyższy do jego rozpoznania, gdyż wówczas sąd kasacyjny działałby poza

granicami ustawowej regulacji dotyczącej podstaw kasacji. Należy zauważyć, że już sama konstrukcja kasacji obrońcy obwinionego notariusza M. S. wskazuje że w istocie Autorowi, w przeważającej części, chodziło o ponowną próbę podważenia trafności dokonanych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej [...] w przedmiocie uznania M. S. za winnego popełnienia zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego. Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy – jako sąd kasacyjny, nie jest kolejnym sądem odwoławczym. Istota procesowa kasacji, będącej przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, powoduje, że jej wniesienie nie inicjuje jeszcze jednej kontroli instancyjnej, a samo postępowanie kasacyjne, nie stanowi trzeciej instancji. To powoduje, iż kontroli kasacyjnej w postępowaniu dyscyplinarnym, żadną miarą, nie można utożsamiać ze zwykłą kontrolą odwoławczą. Podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być, co oczywiste, samo negowanie oceny przeprowadzonych dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla obwinionego (strony) i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd - po ich rozważeniu - nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. akt II ZK 83/22, LEX nr 3456512). Tymczasem w niniejszej sprawie, nie sposób jest uznać, aby postawione w kasacji adwokata B. G. zarzuty spełniały zadość wskazanym wymaganiom kasacyjnym. Nadto nie można nie dostrzec podobieństwa argumentacji zarzutów kasacyjnych stawianych przez obrońcę obwinionego z argumentacją zarzutów zaprezentowaną w odwołaniu.

Mając na uwadze powyższe jako chybiony należy ocenić również zarzut z pkt 2 kasacji, dotyczący rażącej obrazy przepisów prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 69 p.n. i braku umorzenia postępowania. Wbrew stanowisku Autora kasacji, wzięte zostały pod uwagę wszystkie wymagane do tej oceny kryteria i trafnie przyjęto, że w realiach sprawy, nie zachodziły przesłanki do umorzenia postępowania z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obwinionemu notariuszowi. Zarzut wskazujący na dokonanie błędnej oceny społecznej szkodliwości przypisanego obwinionemu przewinienia zawodowego, w istocie jest zarzutem błędu w

ustaleniach faktycznych, a jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, kwestionowanie w kasacji poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych jest niedopuszczalne. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej Autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2022 r., sygn. akt II KK 594/21, LEX nr 3480112).

W realiach niniejszej sprawy, nie można też podzielić zarzutu z pkt 3 kasacji, dotyczącego rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Autor kasacji w nawiązaniu do art. 440 k.p.k. zarzucił, że wymierzona wobec notariusza M. S. kara pieniężna w wysokości 10 000 zł, w jego ocenie, nosi cechy rażącej surowości, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. Należy przypomnieć, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie uwzględnił zarzut odwołania i złagodził orzeczoną przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej [...] karę pieniężną (była orzeczona w kwocie 20 000 zł). W ocenie Sądu Najwyższego, orzeczona wobec obwinionego notariusza kara dyscyplinarna nie jest rażąco niewspółmiernie surowa i nie została wymierzona z naruszeniem jakiegokolwiek z dyrektyw wymiaru kary dyscyplinarnej. W doktrynie wskazuje się następujące dyrektywy: 1) stopnia winy, 2) stopnia społecznej szkodliwości (rodzaju i wagi) czynu, 3) osiągania celów zapobiegawczych i wychowawczych względem obwinionego (dyrektywa szczególnoprewencyjno – wychowawcza), 4) kształtowania świadomości prawnej właściwej organizacji publicznej do której należy obwiniony, 5) uwzględniania okoliczności dotyczących sprawcy przewinienia dyscyplinarnego, 6) uwzględniania okoliczności dotyczących czynu wyczerpującego znamiona przewinienia dyscyplinarnego, takich np. jak sposób jego popełnienia, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na obwinionym obowiązków, skutki czynu, w tym rozmiar jego ujemnych następstw (por. np. A. Halicki, Zasady wymiaru kary w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym funkcjonariuszy celnych, Monitor Prawa Celnego i Podatkowego 2006, nr 6, s. 239 – 240). Niewątpliwie przy orzekaniu kary dyscyplinarnej zawsze trzeba baczyc, czy w konkretnym rozpatrywanym wypadku, zostaną zrealizowane cele odpowiedzialności

dyscyplinarnej, jakimi są: ochrona społecznego zaufania do zawodu, ochrona należytych standardów i poziomu jego wykonywania, skuteczne egzekwowanie prawnych konsekwencji w przypadku indywidualnych zachowań przedstawicieli właściwej organizacji publicznej naruszających reguły postępowania wyznaczone pojęciem godności lub powagi urzędu albo zawodu, czy naruszających reguły wykonywania zawodu wyznaczone ukształtowanymi normami zawodowej sztuki, etyki i deontologii (por. np. T. Kuczyński, O odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników, Państwo i Prawo 2003, nr 9, s. 60 – 61). Biorąc pod uwagę wszystkie kryteria wymiaru kary dyscyplinarnej, Sąd Najwyższy nie podziela zarzutu rażącej niewspółmierności kary, gdyż kara pieniężna w kwocie 10 000 zł, w realiach sprawy, jest karą sprawiedliwą, adekwatną do stopnia winy oraz w wystarczającym zakresie uwzględniającą stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego notariusza M. S. przewinienia dyscyplinarnego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 69 p.n., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[M. S.]

[r.g.]